

## Community WET228

### Quasi-trójdrożny głośnikowy zestaw instalacyjny

Krzysztof Marecki

**M**araka Community nie jest zbyt szeroko znana w naszym kraju, ale jest obecna. Interesy tego amerykańskiego producenta głośników i zestawów głośnikowych reprezentuje w Polsce firma Tommex. Dzięki jej uprzejmości otrzymaliśmy do zaprezentowania Wam dwa produkty – zestaw głośnikowy WET228 oraz wzmacniacz instalacyjny g+m. Jednakże zważywszy, że są to produkty dwóch zupełnie różnych wytwórców, a przy tym drugi stanowi element większego systemu, postanowiliśmy omówić je osobno, w dwóch odrębnych artykułach.

#### ZESTAW GŁOŚNIKOWY COMMUNITY WET228

Na początek garść suchych informacji technicznych. WET228 to zestaw quasi-trójdrożny. Cóż to znaczy „quasi-trójdrożny”? Hm, jak by to powiedzieć... Trójdrożny, i nietrójdrożny... Coraz bardziej gmatwam? OK, ale nie taki WET228 straszny, jak go malują. Rozchodzi się o to, że wewnątrz obudowy zestawu znajdują się trzy głośniki. Jeden, 8-calowy, zajmuje się przetwarzaniem wyłącznie niskich częstotliwości. Drugi, taki sam, nie tylko wspomaga „woofler zasadniczy”, ale też odpowiada za

przetwarzanie pasma środkowego. Uzupełnieniem zaś jest pracujący współosiowo z drugim 8-calowcem driver wysokotonowy, sprzężony z tubą z fibreglassu, zapewniającą mu pokrycie dźwiękiem w obszarze 75 × 75 stopni. Membrany obu woferów wykonane są z plecionki z włókna węglowego, utwardzonej laminatem, zaś drivera z poliamidu. O bezpieczeństwo głośników dba natomiast obwód PowerSense. Cewki wszystkich głośników chłodzone są ferrofluidem.

Wspomniana quasi-trójdrożność (z elektrycznego punktu widzenia dwudrożność)



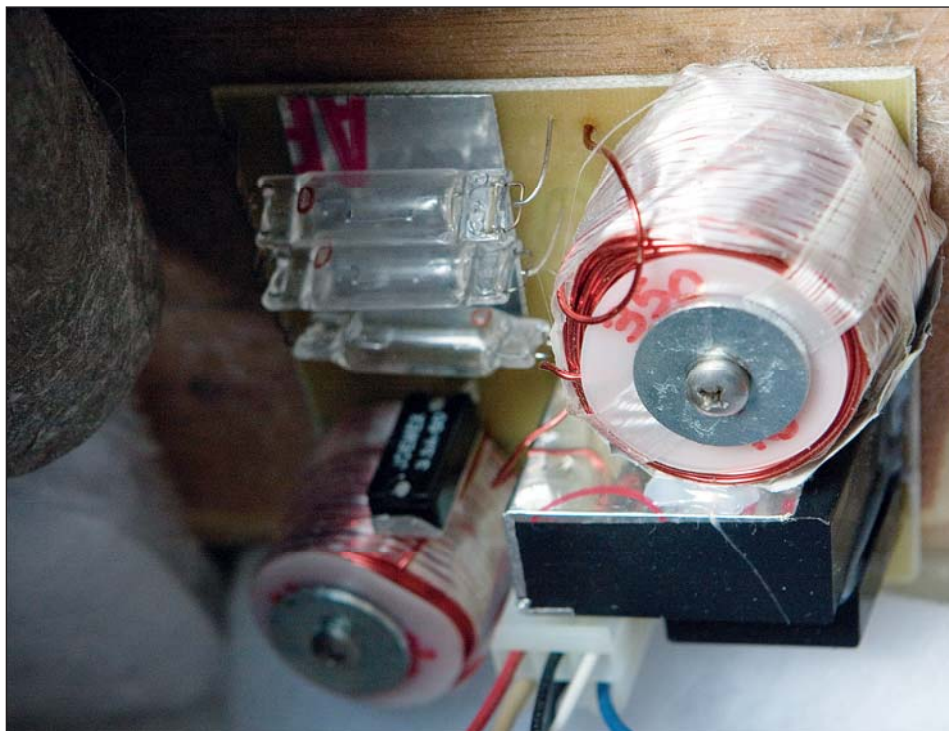
wynika z tego, że w zestawie zastosowano tylko jedną, pasywną zwrotnicę, która oddziela pasmo przetwarzane przez głośnik wysokotonowy w punkcie 1,8 kHz. I tu dość charakterystyczna rzecz. Podczas gdy często zdarza się, że właśnie w punkcie podziału pasma napotykamy dosyć wyraźną zapadłość charakterystyki częstotliwościowej, to w tym przypadku jest akurat na odwrót. W zakresie, którego punkt centralny wypada gdzieś w okolicach 1.500 Hz występuje wyraźny wierzchołek, górujący nad wykresem niższego pasma o dobre 10 dB! Może to świadczyć o tym, że filtry tworzące zwrotnicę są dość łagodne w działaniu i dość szeroko nakładają się na siebie. Być może jest to efekt niezamierzony, by nie nazwać go błędem konstrukcyjnym, ale może też być tak, że konstruktorzy chcieli uniknąć osłabienia pasma w zakresie dość istotnym dla zrozumiałości mowy, a wręcz przeciwnie – zwiększyć jej współczynnik. W końcu mamy do czynienia z konstrukcją instalacyjną, od której często wymaga się, aby czytelnie przetwarzała właśnie sygnał mowy.

Egzemplarz, który otrzymaliśmy do zaprezentowania, to konstrukcja niskoomowa, przeznaczona do współpracy ze standardowym sprzętem nagłośnieniowym. Ale WET228 występuje również w wersji wysokonapięciowej. Jednak nie tą się będę tu zajmował, a wspominam o niej jedynie dla porządku rzeczy.

Moc pojedynczej sztuki WET228 wynosi 250 watów mocy ciągłej i 600 muzycznej, przy nominalnej impedancji 4 omów, przy czym jej minimum mieści się w okolicy częstotliwości 210 Hz i wynosi tam 3,3 oma. Producent zaleca napędzanie zestawu wzmacniaczem, który przy impedancji wyjściowej 4 omów oddaje 500 do 720 W mocy RMS. Skuteczność zestawu wynosi 95 dB dla materiału muzycznego, a 96 dB dla sygnału mowy. Maksymalny poziom SPL natomiast to 126 dB.

## PRZEZNACZENIE

Przeznaczeniem WET228 jest praca w stałych instalacjach nagłośnieniowych. Ponieważ zestaw przystosowany został do pracy także w niesprzyjających warunkach atmosferycznych, toteż można go wykorzystać do nagłaśniania otwartych miejsc publicznych, na przykład parków, ogrodów, a nawet stadionów, choć w tych przypadkach oczywistym wyborem będzie jednak wersja wysokonapięciowa. Ta wersja, o której jest mowa w niniejszej prezentacji, doskonale sprawdzi



Zwrotnica wraz z elementami zabezpieczającymi PowerSense. W głębi widoczna kostka, z której wyprowadzone są przewody do głośników, a także wyprowadzony przewód główny.



Wylot drivera wysokotonowego.

się w nagłaśnianiu takich miejsc jak restauracje, puby czy inne, małopowierzchniowe obiekty użyteczności publicznej, nie wymagające budowy rozległej instalacji.

## WYGLĄD

Przyznam szczerze, że wygląd zestawu WET228, kiedy wyciągnąłem go z kartonu, mocno mnie zadziwił. Swoje odczucia w tym zakresie określiłbym jako

ambiwalentne. Bo z jednej strony pierwsze skojarzenie, jakie mi się nasunęło, było skojarzeniem ze sprzętem z epoki Beatlesów. Któż dzisiaj bowiem produkuje obudowy głośnikowe z grillem obsadzonym w ramce przypominającej, mimo że wykonana jest z metalu, jak ramka od obrazka? Również sam grill, którego konstrukcja zasługuje na kilka słów (za chwilę), przywodzi – przynajmniej, gdy patrzy się na

## Wysoki połysk zewnętrznej powłoki WET228 przywodzi na myśl skojarzenie z tzw. wykończeniem fortepianowym

zestaw z pewnej odległości – na myśl kolumny i wzmacniacze combo z czasów tzw. sprzętu vintage. No i, właśnie... Ta stylistyka, z jednej strony nieco trąca myszką, z drugiej nadaje zestawowi ogromnego uroku, którego próżno szukać w produktach wielu innych wytwórców. Owszem, produkują oni sprzęt bardzo elegancki, ale styl Community jest, jak na dzisiejsze czasy, absolutnie oryginalny.

Co do grilla, to nie jest to po prostu siatka naciągnięta na ramkę czy wytloczony prasą arkusz blachy. Właściwie nie

powinno się tu mówić o grillu, a o osłonie. Element ów składa się bowiem z trzech warstw. Zewnętrzna, ukazywana światu, to skromna, ale solidna i elegancka płyta stalowa, z wytłoczonymi drobnymi, okrągłymi otworami. Pod nią znajduje się warstwa piankowa, nie dopuszczająca wody i wilgoci do głośników, zaś trzecią warstwę, dopełniającą przewencyjne działanie drugiej, stanowi stalowa plecionka, o bardzo ciasnym splocie. Przypuszczam, że nawet bezpośrednio, złośliwe chłusnięcie wodą (czy jakimkolwiek innym płynem) prosto na tę osłonę nie byłoby w stanie zagrozić wnętrzu zestawu. Bardzo istotne jest jednak to, że mimo aż trzech warstw osłona nie wywiera znaczącego wpływu na brzmienie zestawu.

Ale nie tylko grill – pozostawmy jednak przy tym określeniu – i jego ramka stanowi o wizualnej oryginalności urządzenia. Drugą rzeczą jest kształt przekroju porzecznego zestawu. Nie jest to kwadrat, prostokąt czy trapez, a mniej więcej połowa... paraboli. Mało tego, ścianki górna i dolna (jeśli postawić zestaw w pionie) także

### INFORMACJE:

**Moc (ciągła/program):** 250/600 W

**Impedancja:** 4 Ω

**Podział pasma:** 1,8 kHz

**Pasma przenoszenia:** 95 Hz-15 kHz (±3 dB)

**Efektywność (1 W/1 m):** 95 dB

**Max SPL:** 119 dB (126 dB szczytowo)

**Dyspersja:** 75 x 75°

**Wymiary:** 508 x 257 x 292 mm

**Waga:** 13,6 kg

**Cena:** 7.500 zł

**Dostarczył:**

Tommex

ul. Arkadowa 29, 02-776 Warszawa

tel. (22) 853-58-02

[www.tommex.pl](http://www.tommex.pl)

schodzą do tyłu z zaokrągleniem narożników. Choć właściwie trudno tu mówić o narożnikach. Jedyne takowe znajdują się z przodu. Jest to coś niemal niespotykane. Ale to jeszcze nie koniec! Cały korpus obudowy wykonany jest z laminowanego włókna szklanego w czarnym kolorze. Wysoki połysk zewnętrznej powłoki przywodzi na myśl skojarzenie z tzw. wykończeniem fortepianowym. Poza niecodziennymi



Obudowa WET228 wykonana jest z włókna szklanego i jest obudową typu bass-reflex.



Wewnętrzna warstwa przedniej osłony głośników Weather-Stop wykonana z bardzo gęstej stalowej plecionki.

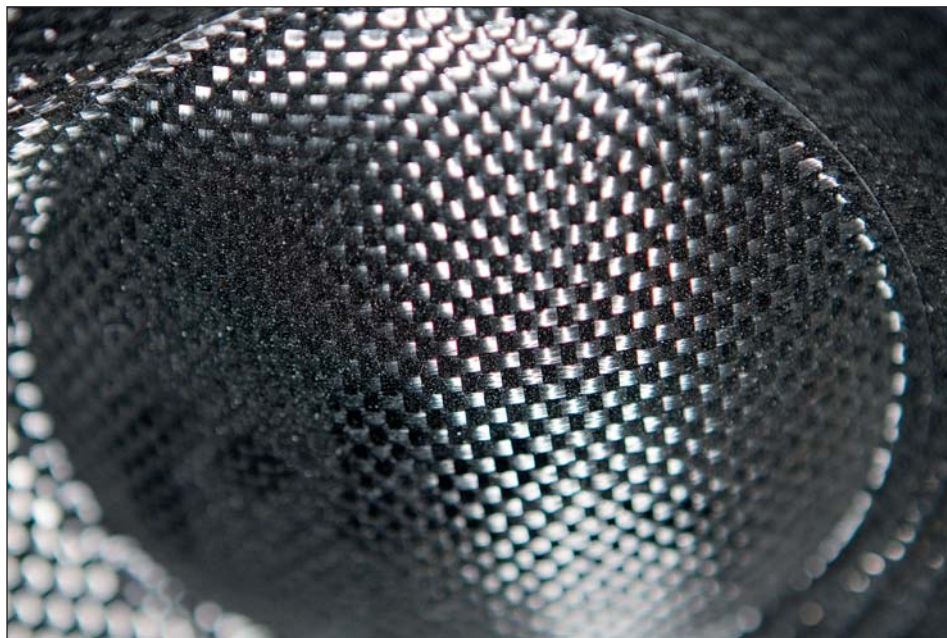
walorami estetycznymi ma to jednak złą stronę. Otóż na takiej powierzchni wyraźnie widać wszelkie rysy, zadrapania, kurz, a nawet odciski paluchów. Dopóki obudowa utrzymywana jest w czystości i dobrej kondycji, wszystko jest ok. Jeżeli więc użytkownik będzie dbał o sprzęt, wtedy ten odwdzięczy mu się niepowtarzalną elegancją.

Wisienką, choć dość kwaśną, na tym torcie są umieszczone na górnej i dolnej (albo lewej i prawej – zależy jak patrzeć) ściance otwory do zawieszenia zestawu na stelażu. Na pierwszy rzut oka wyglądają jak po prostu wywiercone w obudowie otwory o średnicy 1/3 cala. Nie żadne tam gniazda czy nawet gwintowane wpusty. Po prostu dwie okrągłe dziury. Dopiero gdy się zajrzy do środka obudowy widać, że jednak te gwinty istnieją. Służą one do umocowania zestawu w uchwycie U.

Dość dziwnym rozwiązaniem jest także wyprowadzenie przewodu głośnikowego wprost z wnętrza obudowy zestawu, gdzie przyłączony on jest do zwrotnicy za pomocą rozłączanej kostki. Nie ma tu żadnego gniazda głośnikowego, np. Speakon. Użytkownik otrzymuje kolumnę głośnikową z „ogonem”, który, w razie potrzeby podłączenia zestawu dłuższym kablem trzeba przedłużyć albo, po wdarciu się do środka obudowy, zastąpić innym, o żądanej długości. Rozwiązanie jest tyle oryginalne, co i kłopotliwe. Kiedy już zestaw zostanie zainstalowany i dopóki działa, nie ma problemu. Ale pomyślmy o sytuacji, gdy któryś głośnik nawali i trzeba będzie odesłać całość do serwisu... Wysyłanie zestawu wraz z całym zwojem przewodu (który, być może, trzeba też będzie powyciągać z miejsc, w które się go z mozołem poutykało) średnio mi się podoba. Nie zaliczylibym więc tego pomysłu do szczególnie trafionych. Choć nie wykluczam, że jest on przemyślany i oparty na racjonalnych przesłankach.

## TO, CO NAJWAŻNIEJSZE, CZYLI BRZMIENIE

Charakterystyka częstotliwościowa zestawu jest od dołu do punktu podziału pasma bardzo wyrównana. Dalej już tak płasko nie jest. Część powyżej punktu działania zwrotnicy jest wyraźnie mocniejsza, co – jakkolwiek fragment ten przypomina wycinek panoramy Karpat – przekłada się na jasność brzmienia WET228. Nie jest to jednak znów taka jasność, aby można było uznać brzmienie zestawu za przejaskrawione. Jest raczej dość dobrze zrównoważone. Zestaw całkiem nieźle sobie radzi z muzyką różnego typu,



Wooferom niestraszne sloty i chłody – ich membrany wykonane są z włókna węglowego, pokrytego laminatem.




Dopiero zaglądając do wnętrza obudowy widzimy, że jednak zestaw montuje się do stelaża za pomocą śrub, a nie po prostu „na wtyk”.

choć w przypadku utworów, w których basy stanowią fundament, nie jest rewelacyjnie. Ale w końcu nie jest to zestaw klubowy. Wystarczy jednak wspomóc go subwooferem i jest ok. Zrozumiałość mowy także nie pozostawia wiele do życzenia.

## PODSUMOWANIE

Community to firma amerykańska z długimi tradycjami. Już sam fakt utrzymywania się na rynku świadczy o uznaniu, jakim darzą ją cokolwiek zmanierowani projektanci instalacji w Stanach Zjednoczonych.

Uznanie takie zaś nie bierze się przecież znikąd. Jego źródłem jest wysoka jakość produktów oferowanych przez Community. Dlatego też uważam, że sprzęt z tym logo wart jest upowszechnienia w naszym kraju. Firma Tommex z chęcią w tym pomoże. 

Więcej o testowanym zestawie oraz innych produktach firmy Community na stronie producenta: [www.communitypro.com](http://www.communitypro.com) oraz polskiego dystrybutora [www.tommex.pl](http://www.tommex.pl).